N^{RO} 292.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Sobota dnia 2 Października r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 4.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomosci Krajowe

Rada administracyjna królestwa potwierdziła zapis summy 10,000 złp. z procentem $\frac{5}{000}$ przez Teklę z hr. Wodzickich Małachowską na utrzymanie szkółki w dobrach Niedźwiedziu przy tamecznym kościele parafialnym uczyniony, jak również potwierdziła zobowiązanie się Stanisława hr. Wodzickiego, (prezesa sen. krak.) dziedzica dóbr rzeczonych, dla nauczyciela téjże szkółki ogród, trzy sztuki bydła na letniéj i zimowéj paszy utrzymywać, oprócz tego mieszkanie i na opał 4 sążnie drzewa corocznie wyznaczyć.

Gazeta Warszawska doniosła, iż zeszłéj środy szczęśliwie wykonaną została przez P. Le Brun doktora w szpitalu Dzieciątka Jezus, ważna operacja trepanacji czaszki, na 12letnim chłopcu mularskim, który spadłszy z rusztowania, zgruchotał sobie boczną kość głowy.

Na otwarciu szkoły przygotowawczéj naszego instytutu politechnicznego dnia 29 września czytał dyrektor Garbiński dzieje przeszłoroczne tego pożytecznego zakładu, a następnie professor Hann odczytał ważne uwagi nad stanem przemysłu polskiego. Zachowujemy sobie udzielić obszerniejszą wiadomość o tém posiedzeniu.

Antoni Sołtyk zapisał 7000 złp. dla rozmaitych instytutów religijnych w wojew. Krakowskiém i Sandomiérskiém.

W ostatnich czasach wyszły z druku trzy grammatyki polskie dla użytku Niemców: Karola Pohla w Wrocławiu, Poplińskiego w Lesznie, Suchorowskiego we Lwowie. Ostatniéj przyznają powszechnie największe zalety.

Mury młyna towarz. wyrobów zbożowych zostały w bieżącym roku znacznie rozszérzone tak przez posunięcie głównego gmachu, jak przez wybudowanie pobocznych domów.

W tych dniach powrócili z podróży naukowéj odbytéj pieszo zagranicą: PP. Teofil Saski, magister filozofji i farmacji, professor szkoły wydziałowéj przy ulicy Królewskiéj, Józef Palicki professor szkoły wojewódzkiéj praktyczno-pedagogicznéj, Alfred Bentkowski uczeń uniwersytetu, Juljan Godlewski i Ludwik Gołębiowski uczniowie szkoły politechnicznéj. — W téj podróży zwiedzili Góry Szląskie, Prussy północne i znaczną część Saxonji.

Po województwach, obwodach i gminach, w biórach rządowych rozpoczęto już zbierać składki dobrowolne na odnowienie starożytnego zamku królów naszych w Krakowie. Summy ztąd uzbierane, przesyłane będą na ręce Banku Polskiego. Listy przeznaczone do zapisywania osób ofiarujących składkę, nadesłane z Krakowa, opatrzone są pieczęcią Rzeczy pospolitéj, podpisem prezesa komitetu Rembowskiego i sekretarza Franciszka Salezego Gawrońskiego. Na czele każdéj listy, umieszczona jest piękna rycina wyobrażająca zamek Krakowski w stanie dzisiejszym zostający.

Nie upowszechnione dotąd w kraju naszym, podróże piesze, zadziwiały w wielu okolicach. W wielu zaś miejscach w domach podróżnych, i traktjerniach porządniejszych, uważano podróżujących za wędrownych rzemieślników.

Zeszyt 8 *Pamięt. Umiejętności fizycznych* i t. d. wyszedł z druku. Zawiéra: 1) Rozbiór wodnianu żelaza z Miedzianéj Góry; przez S. Z. 2) Rozbiór gliny z Korzyc; przez S. Z. 3) O stowarzyszeniach do przerabiania nabiału w Szwajcarji, z uwagami dotyczącemi się potrzeby zaprowadzenia i w kraju naszym po-

dobnych towarzystw; przez J. K. 4) Ogólne uwagi nad umysłowemi i fizycznemi własnościami zwierząt domowych, ze względu na stosowniejsze onych chodowanie i większe z nich pożytki w gospodarstwie; przez J. Zienkowskiego Dra Med. (Dokończenie) — Wiadomości rozmaite. — Nowe dzieła. — Dostrzeżenia meteorologiczne z miesiąca sierpnia.

W numerze 24 Dekamerona polskiego znajduje się między innemi Oda na śmierć Napoleona przez Kaźmierza Delavigne tłómaczenia Józefa Wyleżyńskiego: Oda do gwiazdy legji honorowéj przez Byrona, tłómaczenia Konstantego Piotrowskiego.

Na wczorajszéj giełdzie warszawskiéj żądano za listy zastawne (kupon zł. 1 gr. 3) po 95; za obligacje udziałowe po 354; za rossyjskie assygnaty po 180 zł. 20 gr. W Hamburgu stały obligacje udziałowe dnia 25 września po 111½.

Na Pradze w czasie równania placu i dawania barjer w posessji pewnego obywatela, od strony ulicy, w głębokości ziemi na 4 stopy, znaleziono 2 trumny w których znajdujące się ciała, mało uszkodzone jeszcze były. W parę dni znowu wynaleziono trumnę obszerną z mniéj nadpsutem ciałem. Właściciel szanując spoczynek zmarłych w témże samém miejscu w nowo zrobionych grobach, pochował te zwłoki.

Z Łomży dnia 27 września. — We wsi Kaszewie gminie Gniazdowskiéj, powiecie Łomżyńskim w nocy z dnia 18 na 19 b. m. po północy, napadli rozbójnicy na karczmę do dziedzictwa WW. Barzykowskich należącą. Przez wyjęcie okna wszedł jeden ze zbrodniarzy do izby, uzbrojony w narzędzia mordercze. Tam spiącą na łóżku Katarzynę Danowską, kaleczył nożem i zadał jéj kilkanaście ran smiertelnych; nieszczęśliwa wkrótce życie zakończyła. Potém syna jéj nieletniego uderzywszy kłonicą w głowę, na miejscu zabił, córkę zaś małoletnią i służącą pokaleczył. Tym sposobem rozbójnicy zabrali z sobą ogromny kufer i takowy rozbiwszy w polu, pieniądze i kosztowniejsze rzeczy wzięli z sobą, suknie zaś i bieliznę pozostawili. Ujęto już cztérech zbrodniarzy; przedsięwzięto środki do wykrycia zbrodni. W miejscu popełnionego rozboju znaleziono nóż długi ostry na pół złamany, ostrze samo było w łóżku, a druga połowa na ziemi, przytém znaleziono kłonicę i ogromny kół z płota. Z śledztwa na gruncie uczynionego, pada wielkie podejrzenie i poszlaki na głównie obwinionego Antoniego Zielińskiego, który dopiéro w grudniu r. z. z siedmioletniego więzienia z Płocka wyszedł. Spodziewać się należy po gorliwości urzędników sądowych, że zbrodnia ta zatrważająca całą okolicę, wyjaśnioną i zbrodniarze już w więzieniu osadzeni, przekonani zostaną.

Dziś zrana ciepła stopni 5. — Wczoraj w połud. 14.
TEATR NARODOWY. Dziś: Precjoza.

Wiadomości Zagraniczne.

Xiąże Sasko-Altenburski Fryderyk, wydał d. 14 września do poddanych swoich następującą odezwę. "Obywatele Altenburga! Ważny dzień zabłysnął dla waszego dobrego miasta; ważny on jest i drogi przedewszystkiém z powodu oznak miłości i zaufania, któreście mi okazali z całego serca śród trudnych okoliczności. Wiadomo jest dokładniéj deputacji waszéj, od licznego zgromadzenia moich kochanych Altenburczyków do mnie wysłanéj, któréj się pokazałem z moim nastąpcą tronu i mówiłem do niéj rozczulony, jak przyjąłem oddzielnie istotne życzenia od was powzięte i jakie dałem zapewnienia względem onych spełnienia. Rozwinę je uchwaloném przezemnie zaprowadzeniem reprezentacji obywatelstwa w reprezentantach wybranych ze wszystkich stanów od samych obywateli, zmienioną organizacją rady miejskiéj i dalszém rozszerzeniem konstytucji kraju, do czego także moje wierne stany gotowość swoję już oświadczyły. Będzie także moją szczególną starannością ściśle przestrzegać gospodarności publicznéj, zmniejszyć liczbę po-

datków, szczególniéj przez zniesienie opłat od mléwa i mięsa; bliskie zgromadzenie stanów najlepszym tego będzie dowodem. Troskliwe dochodzenie oddalać będzie wszelkie nadużycie powagi urzędowéj ze strony sług, i zawinienia, jakie się okażą, surowo będą karcone. Moi ukochani i wierni obywatele Altenburga! łączcie się przedewszystkiém dla jednomyślnego i silnego przestrzegania spokojności i porządku, oraz bezpieczeństwa własności i osób. Miłość ojczyzny i uczucie honoru niechaj ożywiają wasze działania, a każdy dobry Altenburczyk, niechaj ma przed oczyma tę myśl: Bez spokojności nie ma porządku, bez porządku nie ma szczęścia. Wtenczas ten dzień będzie ważnym, przyniesie owoce i przejdzie z radością w historji tego pięknego kraju do potomności! Wasz ojciec i przyjaciel polega na waszém świetle, waszéj wierności i szacownym obywatelskim sposobie myślenia.,,

Xiążęca kamera w Altenburgu wydała rozkaz do wszystkich leśniczych, ażeby wybrali z gmin ludzi, którzyby zwierzynę zbiegłą z lasów xiążęcych na pola prywatne wystrzałami ślepemi odstraszali, a jeśliby jaką sztukę ubili, ażeby ją natychmiast im oddawali.

Xięgarnia Franka w Sztutgardzie ogłosiła pismo z którego dochodu przeznaczyła 5000 fr. na rzecz rannych w Paryżu. Rejencja Magdeburska zabroniła w swoim okręgu zbierania prenumeraty na to pismo.

Mówią, że przez pożar zamku xiążęcego w Brunszwiku zrządzono półtora miljona talarów szkody.

W Niemczech zwracają niektóre pisma niespodzianie uwagę na potrzebę połączenia Renu z Dunajem.

Xże brunszwicki był bardzo zmieniony, gdy wysiadł w Anglji. Niektóre gazety mówią o nim bez uszanowania.

Gazeta rządowa pruska zaczęła umieszczać pod napisem *Tageslügen* rozmaite wiadomości nie zasługujące na wiarę; n. p. że w czasie przeglądu wojska pruskiego pod Lippstadt w kilku bataljonach Landwerów okazał się duch niesforności, a na rewji pod Koblenz jeden z tych bataljonów formalnie wypowiedział posłuszeństwo.

Gazeta Poznańska umieściła ze strony królewskiego prezydjum, następu-jące obwieszczenie:

" Podczas kiedy w tutejszém mieście i prowincji publiczna spokojność dotychczas bynajmniéj nie była naruszoną, i do obawy ażeby przerwaną być mogła, najmniejszego nie ma powodu, rozchodzą się w publiczności pogłoski o gromadzeniu się ludzi z pospólstwa i innych bezprawiach, zdolne rzucać strach i trwogę. Wszystkie te pogłoski są zupełnie bezzasadne; władza zupełnie jest przekonana, że prowincji nie grozi żadne niebezpieczeństwo i pospiesza podać to dla zaspokojenia jéj do wiadomości publicznéj.,, Obwieszczenie to podpisane jest d. 24 września.

Doktor Jost wydał w Berlinie dziełko niemieckie pod tytułem: *Co uczynił P. Chiarini w sprawie Żydów europejskich?* W pismie tém zawarł recenzję dzieła jego r. b. w Paryżu i Genewie pod tytułem Theorie du Judaisme etc. wydanego.

W Hadze uważano za rzecz pewną, że oddzielenie Belgjum od Hollandji nie przyjdzie do skutku. Nie nadeszły tam, podobnie jak do Berlina ostatnie poczty z Francji i Bruxelli; ztąd wnoszono, że wojsko hollenderskie, które w bliskości Bruxelli stanęło, kommunikację tę przerwało.

Dzienniki francuzkie umieściły rozmowę ministra Molé z posłem zagranicznego mocarstwa po nadejściu wiadomości o zaburzeniach w Niderlandach. "Cóż Francja teraz uczyni?,, zapytał poseł. — "Nic; nie będzie się mięszała do nieporozumień, które dotyczą tylko ludu i jego monarchy,, odpowiedział minister.

Z dniem 1 października zacznie wychodzić w Paryżu nowy dziennik francuzki pod tytułem *Przyszłość.*

Przeszło 500 officerów z dawnego wojska podpisało adres do króla Francuzów, przypominając mu w nim dawne zwycięztwa i ofiarując mu swoje usługi.

W skutku uchwalonéj amnestji uwolniono z galer 500 więźniów.

Xiąże Montebello miał dnia 9 września posłuchanie u króla hiszpańskiego i złożył mu list własnoręczny króla Francuzów.

Wygnaniec niderlandzki Potter wyjechał z Paryża do Lille.

Dnia 1 września zaszły w Lizbonie rozruchy pomiędzy robotnikami przy warsztatach okrętowych, którzy od trzech miesięcy nie otrzymali zapłaty. Do d. 4 września nie były jeszcze uśmierzone. Rząd kazał wielu aresztować i potroić patrole nocne.

Wszyscy Francuzi w Stambule, tak prywatni jak do poselstwa należący przypięli kokardy trójkolorowe. Poseł francuzki kazał ściągnąć chorągiew białą ze swego hotelu, ale d. 25 sierp. nie było jeszcze na niéj zatkniętéj chorągwi trójkolorowéj; niespodziéwana ta zmiana zdziwiła niezmiernie Turków; nie mogą oni pojąć, coby za związek miała zmiana kolorów z jakiemi bądź wypadkami politycznemi.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO
przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

(1058) Osoba płci żeńskiéj mająca chlubne rekomendacje, życzy sobie być umieszczoną tu w Warszawie do zarządzania gospodarstwem domowém lub do dozorowania dzieci; dowiedziéć się można w Biórze Infor.

(1079) DOBRA do 100,000 czystéj intraty przynoszące od przyszłego Sgo Jana są do wypuszczenia w dzierżawę sześcioletnią. W realnościach tych znaczne są fabryki żelaza; chęć mający do téj spekulacji zechce swoje myśli pod adresem O. N. w Biórze Informacyjném złożyć, w którém późniéj bliższe szczegóły co do tego interessu otrzyma. Propinacja w tych Dobrach, za którą w r. z. ofiarowano złp. 9,000, jest również w zastaw lub w dzierżawę do wypuszczenia. Deklaracje mogą być pod tym samym co wyżéj adresem.

(1080) Jest do sprzedania KABRJOLET PARYZKI i Bryczka kryta na rysorach oboje w dobrym stanie; życzący takowe nabyć, zgłosić się zechce do Bióra Infor.

(1070) W województwie krakowskiém w dobrach znacznych posiadających cztérnaście stawów, gdzie rybołóstwo znaczne jest bardzo porządnie uorganizowane, można zadzierżawić toż rybołóstwo na lat dwanaście.

(1086) Pewna osoba po ukończeniu nauk lekarskich przed parę laty i uzyskawszy chlubne dypłoma do swego powołania, życzy sobie wejść w obowiązek prywatnego lekarza na prowincją tak w królestwie polskiem jak i w Rossji; dalszą wiadomość udziela Bióro Infor.

(1087) Żądany jest na prowincją w bliskości Warszawy Kucharz, gdyby można bezenny któren po dalszą wiadomość zgłosi się do Bióra Informacyjnego.

(1083) Osoba płci żeńskiéj rodem Niemka, życzy sobie przyjąć obowiązek dozorowania przy dzieciach, oraz uczyć tychże tak teorycznie jak i praktycznie języka niemieckiego i robot ręcznych; dalsza wiadomość w Biórze Infor.

(1051) Osoba posiadająca doskonale język Niemiecki, Łaciński, Polski i nauki klassyczne, życzy sobie dawać lekcje prywatne w domach prywatnych lub po pensjach; dalsza wiadomość w Biórze Infor.

☞ Osoba bezżenna posiadająca doskonale metodę fortepianu, język francuzki i inne wiadomości, życzy sobie dawać lekcje w tych dwóch przedmiotach tu w Warszawie, lub na prowincji. Trudni się tém dwadzieścia lat. Mieszka przy ulicy Piwnéj pod Nrem 47 na drugiém piętrze od frontu.

W domu 1135 od ulicy żelaznéj przy ulicy Leszno w miejscu zdrowém, są porządne stancje z potrzebnemi wygodami do najęcia. Wiadomość tamże u gospodarza.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIŁOWICZOWSKIEJ POD N. 616